

MYŚL ŻYDOWSKA

TYGODNIK SPOŁECZNY

CENA PRENUMERATY

w Lublinie:

Rocznie — 16 kor. — hal.

Kwartalnie — 4 „ — „

Miesięcznie — 1 „ 50 „

z przesyłką pocztową:

Rocznie — 18 kor. — h.

Kwartalnie — 4 „ 50 „

Miesięcznie — 1 „ 70 „

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

— Redakcja i Administracja: —

Radziwiłłowska № 3 m. 9. —

Skrzynka poczt. № 24. —

REDAKCJA OTWARTA:

w Poniedziałki

Środy

i Czwartki

} od g. 5—7 pp.

ADMINISTRACJA:

codziennie od godz. 11—1 pp.

CENA OGŁOSZEŃ:

Jednoszpaltowy wiersz petitem lub
jego miejsce:

Przed tekstem — 1 kor.

Śród tekstu — 1 kor. 20 h.

Za tekstem — 80 hal.

drobne po 10 hal. od wyrazu.

Redakcja za treść ogłoszeń nie

odpowiada.

Rękopisów nie zwraca się.

Prenumeratę przyjmują: w Lublinie: Księgarnia Fabiana Forema—Krak.—Przedm. № 25, księgarnia E. Zyngerowej
Krak.—Przedm. № 27, księgarnia Sz. Nisenbauma—Lubartowska 12; w Radomiu: księgarnia A. Najdika—Lubelska 17.

Tym wszystkim, którzy na miejsce wiecznego spoczynku odprowadzili zwłoki przedwcześnie zgasłej siostry naszej, p-ny Sali Kobryner, jak również tym, którzy jej światłą pamięć uczcili datkiem ofiarnym, najgorętsze dzięki składa

Rodzina.

Dr. ADOLF MESZ

Z WARSZAWY

specjalista chorób gardła, płuc, nosa, uszu.

Przyjmuje od 9—11 r. i 4 — 6 pp.

(mieszka tymczasowo) Bramowa 6.

**Warszawska pracownia sukien
i kostjumów damskich**

„PAULINA”

dla wygody Szanownych Klientek przeniesioną została z tymczasowego mieszkania do większego i odpowiedniejszego lokalu przy
ul. 3-go Maja № 10 m. 27.

Wykonywa wszelkie roboty, w zakres ten wchodzące, według najnowszych żurnali jaknajstanniej i po cenach umiarkowanych.

Osoby, dla których dźwięk języka hebrajskiego jest drogi i które chcą poznać bogatą literaturę hebrajską, prosimy zapisywać się na

**kursy języka hebrajskiego,
urządzane z dniem 1-ym maja
dla dzieci i dorosłych płci obojga.**

Wykłady odbywać się będą codziennie 2 godziny: od 6—7 i od 7—8 wiecz. w dwóch grupach.

Zapisy przyjmują się codziennie w kancelarii kursów (Szkoła Rolsztajna—Rybna 1), lub w księgarni Tuchmana (Olejna 2).

**Czas odnowić
prenumeratę!**

Odezwa do poszkodowanych wskutek wojny.

Obecnie tocząca się wojna jest najokropniejszą, jaką zna historia świata. Całe miasta, miasteczka, osady i wsie zostały zrównane z ziemią; tysiące nieruchomości, zakłady fabryczne, warsztaty rzemieślnicze i sklepy zostały doszczętnie zniszczone!

Straty, poniesione przez ludność kraju naszego, dochodzą do miliardów, lecz najwięcej, może ucierpiała ludność żydowska, gdyż żyjąc przeważnie z handlu i rzemiosła, utraciła przez zburzenie ognisk pracy zupełnie swoją egzystencję.

Ale tak pozostać nie może!

Musi nastąpić odszkodowanie strat poniesionych wskutek działań wojennych. Odszkodowanie zaś otrzyma ten, kto straty swe zarejestruje przed odpowiednią komisją szacunkową.

Do rejestracji strat powołane zostały dwie następujące instytucje dla oszacowania strat na roli i w lasach — Komisye Gminne Centr. T-wa Rolniczego dla strat zaś, poniesionych przez miasta,

handel i rzemiosła — Komisye Szacunkowe Rady Głównej Opiekuńczej.

Jednak w wielu miejscowościach ludność żydowska, widocznie niedostatecznie uświadomiona, strat swych nie zgłasza i będzie oczywiście wskutek tego pozbawiona możliwości otrzymania w przyszłości odszkodowania.

Termin rejestracji zbliża się ku końcowi! Spieszcie więc do oznaczonych Komisji i zgłaszajcie swe straty, bo kto strat zawczasu przed odpowiednią Komisją nie zarejestruje, ten potem żadnych pretensyi rościć nie będzie mógł.

Dodajemy, że bliższych informacji co do rejestracji strat wojennych otrzymać można w Żydowskim Komitecie Ratunkowym w Lublinie, Królewska № 7.

SEKCJA INFORMACYJNO-AGITACYJNA W SPRAWIE REJESTRACJI STRAT, PONIESIONYCH WSKUTEK WOJNY.

Lublin w kwietniu 1917 r.



Dzieje Żydów w Lublinie.

W końcu XVI w. Lublin staje się punktem centralnym dla handlu. Lublin był ośrodkiem, łączącym Litwę z całą Koroną, i Żydzi lubelscy odgrywali w handlu wielką rolę. Istnieje po dziś dzień dziennik komory celnej z wyliczeniem osób, które odwiedzały nasze miasto, i towarów przewiezionych przez Lublin i wywiezionych zeń. Poważne miejsce w tej książce zajmują Żydzi. Towary, którymi handlowali lublńczanie, były następujące: wosk, futra, lój, skóra, mydło, żelazo i t. p.¹⁾ Ze Lwowa do Litwy szła droga na Lublin, a stąd do Brześcia, a jeżeli towary były ekspedjowane inną drogą to konfiskowano.²⁾

Lublin był też związany stosunkami handlowymi z Toruniem, a droga lubelska wiodła na Warszawę, Płock, Lipno i Toruń, ale z Torunia do Lublina via Ostrołęka, Tykocin, Bielsk, Kobryń, Brześć Lit., Biała i Lublin-Kutrzeba³⁾

podaje inne połączenie.⁴⁾

W tem stuleciu rozpoczyna się w Lublinie ruch wschodni. Mamy na myśli tę okoliczność, że między Żydami lubelskimi znajdowali się też Żydzi pochodzący z Hiszpanii, Włoch i Turcy zwani „Safardim“ (Portugalczyki). Ostatni zamierzali wprawdzie założyć kolonię w Zamościu, ale gdy ludność m. Zamościa ich bardzo nieprzyjaźnie przywitała, to większość powróciła do swych miejsc zamieszkania, t. j. do Lwowa, Konstantynopola i t. d.⁵⁾ a reszta rozprószyła się po wsiach Polski w szczególności powędrowała do Lublina, w którym grono Seferdim zamieszkało.

Dosyć znane są nam imiona: 1) Isaka Salomonowicza, na nagrobku którego wyraźnie widnieje napis „Migrusze Sford“ to znaczy: z wygnañców Hiszpanii (1604). 2) D-ra Mojżesza Montalto syn Eljasza, lekarza króla państwa, Ludwika XIII (1637). 3) Józefa ben Izrael, syna słynnego filozofa Menasze b. Izrael (1625). 4)

¹⁾ Rej. nadp. I (str. 295—300).

²⁾ Vol. leg. (II, 101).

³⁾ Handel polski ze wschodem.

⁴⁾ Ob. responsa Mojżesza Szerleta (№ 101) o jeździe w interesach handlowych z Lublina do Moskwy.

⁵⁾ Bałaban: Die Portug. in Lublin und Zamość.

O nowym ustroju gmin żydowskich w Polsce.

Tuż przed proklamacją nowo-powstałego państwa polskiego (5 listopada 1916), który to fakt posiada i dla nas żydów historyczne znaczenie, wydało warszawskie generał-gubernatorstwo dnia 1 listopada 1916 „rozporządzenie, odnoszące się do żydowskiej społeczności wyznaniowej w generał-gubernatorstwie warszawskim”—rozporządzenie, które może wywrzeć stanowczy wpływ na dalszy społeczno-polityczny rozwój żydostwa polskiego. Możemy bowiem przyjąć za pewne, że wspomniane rozporządzenie będzie linią wytyczną dla przyszłego państwa polskiego w jego polityce względem żydów, wytyczną może nie stałą, lecz w każdym razie miarodajną w początkowym stadium formowania się organizmu państwowego. Byłoby przeto wskazaniem, istotę owego statutu dokładnie rozpatrzyć, aby mózdz ewentualnie wyciągnąć odpowiednie wnioski, jak dalece statut ten odpowiada naszemu faktycznemu życiu narodowo-społecznemu i jak dalece sprzyja jego dalszemu rozwojowi. Albowiem tylko z tego punktu widzenia możemy badać statut, który ma decydująco i ze skutkiem wpływać na przyszłe uregulowanie stosunków w życiu gospodarczo-kulturalnym.

Wedle ogólnych postanowień rozporządzenia stanowią żydzi generał-gubernatorstwa warszawskiego prawnopubliczną społeczność

wyznaniową, dzielącą się na gminy i gminy powiatowe z Naczelną Radą żydowską na czele. Lecz zaraz na wstępie wzdraga się prawodawca mówić o „Żydach” i chcąc usunąć wszelkie podejrzenia, jakoby czynniki państwowe przecież uznawały żydów za naród,—stwarza nomenklaturę „osoby wyznania żydowskiego” (§ 2). Żydzi (wedle rozporządzenia „osoby wyznania żydowskiego”), mieszkający w danej gminie politycznej, tworzą pierwszą komórkę żydowskiej organizacji: gminę żydowską. Władza państwowa może jednak po wysłuchaniu Naczelnej Rady żydowskiej wcielić żydów, mieszkających w różnych gminach politycznych, do jednej gminy wyznaniowej lub, naodwrot, Żydów, mieszkających w jednej gminie politycznej, podzielić na kilka gmin wyznaniowych. Gminy mają, nie naruszając praw i obowiązków państwa, pielegnować życie religijne, czuwać nad wychowaniem młodzieży, opiekować się ubogimi, zawiadywać majątkiem gminnym, nadzorować synagogi, stowarzyszenia wyznaniowe, fundacye, towarzystwa dobroczynności, łaźnie rytualne, cmentarze i starać się o dostawę mięsa koszerne. Odnosnie do wychowania młodzieży ma gmina „przez wystarczającą ilość szkół” starać się o jej wykształcenie; za szkoły uważa się również chedery, o ile udzielają dostatecznie nauki elementarnej.

Na czele zarządu gminy stoi Przełożęństwo, złożone z rabina i czterech wybranych członków. Wybór Przełożęństwa odbywa się bezpośrednio i tajnie co cztery lata. Każdy

Słynnego doktora Vitalisa-Felixa lekarza króla polskiego Michała (1671) i inni⁶⁾

* * *

W w. XVI ukazali się na firmamencie talmudycznym wybitni przedstawiciele nauki izraelskiej. Oni to przyczynili się dużo do podniesienia ducha potomków Jakóba i tylko dzięki ich nauce, żydzi polscy obudzili się ze

snu letargicznego, w którym przez kilkaset lat byli pogrążeni.

Obok Polaka, Szachny, Pereca i Aszera, w Małopolsce, Haberkastena i Kalmana Wormańskiego na Ruś Czerwoną, Becalela na Wołyniu i Klanbera w Wielkopolsce stanął wówczas na czele rabinizmu wielki uczony Salomon Lurje, znany w skróceniu „Maharszał”. Lurje urodził się około roku 1395⁷⁾ i był potomkiem słynnych rabinów, komentatorów talmudu Raszi.

Po wielkim pożarze w Poznaniu w r. 1535 opuścił Poznań i przybył do Brześcia Litewskiego, gdzie słuchał lekcye rabina Kalmana Haberkastena, który poznał się odrazu na rozumie i zdolnościach swego ucznia i wydał córkę swą Lipkę za tegoż Salomona Lurje. Około r. 1540 opuścił Rabbi Kalman swoją akademię i wyruszył do Palestyny. Kierownictwo szkołą objął więc jego Salomon Lurje. Z tamtąd wywedrował Salomon do Lublina, gdzie założył akademię hebrajską. Tu wzbudził niezwykłą ku sobie nienawiść ze strony miejscowych

⁶⁾ Do Zamościa sprowadził Hiszpanów Jan Zamojski, założyciel Ordynacji Zamojskich i hetman wielkiej Korony, który to miasto zbudował na miejscu wsi Skokówki (Jerz Douza w podróży do Carogrodu ob. Tyg. II. 1878 str. 278). Chcąc rozszerzyć m. Zamość i uruchomić handel usadowił w tym mieście między innymi i Żydów, a szczególnie pochodzących z Hiszpanii i słynących ze swej rutyny kupieckiej. Jan Zamojski szczerze się żydami hiszpańskimi opiekował i bronił ich przed Ławą we Lwowie. (Łoziński: Patrycyat i Mieszeństwo lwowskie str. 53). Zamojski współczuł frankistom, bo sam był katolikiem i cierpiał od duchownych katolickich (Dr Sobieski: Nienawiść wyznaniowa za rządów Zygmunta III-go str. 50). Zamojski starał się w roku 1578 dla Żydów m. Augustowa (Dyplom. № 163). Jan Zamojski zmarł 3 czerwca 1605 r. Część jego pamięci!

⁷⁾ Według Grätz (G. d. 7 IX, 467) w r. 1385

członków wybierają wyborcy poszczególnych żyd, który skończył 25 rok życia, osiadły w swej gminie bez przerwy od dwu lat przynajmniej, umiejący czytać i pisać i płacący podatki, posiada czynne prawo wyborcze. Do osiągnięcia biernego prawa wyborczego potrzeba nadto ukończonego 30 roku życia i nieskazitelności obywatelskiej. W sprawach wyborczych ma każdy czynny wyborca prawo wnoszenia zażaleń do Zarządu Gminy powiatowej, i to w przeciągu 14 dni po stwierdzeniu wyniku wyborów. Przeciw orzeczeniu Zarządu powiatowego można wnosić zażalenia do Naczelnej Rady żydowskiej. Rabina kahału wybierają członkowie gminy większością głosów w bezpośrednim i tajnym wyborze.

Wybrane Przełożństwo gminy wybiera ze swego łona przewodniczącego, którego w razie nieobecności zastępuje najstarszy członek Przełożństwa. Przełożństwo jest przedstawicielem gminy we wszystkich aktach prawnych; ono mianuje dla poszczególnych zakresów pracy wydziały, które mogą kooptować także i nieczłonków Przełożństwa. Celem pokrycia wydatków ustanawia Przełożństwo budżet roczny i rozkłada podatki na członków gminy; oba te akty wymagają zatwierdzenia Naczelnej Rady i mają być przez ośm dni wyłożone do wglądu członków gminy.

Gminy, liczące więcej niż 500 głów, mogą na zarządzenie władz państwowych, w po-

wego rabina Szachny, więc na początku 1553 roku przyjął godność rabina w Ostrogu.⁸⁾

Tymczasem w Lublinie umarł rabin Salomon Szachna i zwierzchnictwo nad żydami objął Izrael syn jego.

d. c. n.

LEON SZPER.

⁸⁾ W „Myśli Żydowskiej” (1916 r., w numerach 23 i 24) pisaliśmy o rabinie Szachnie. Jego potomków wymienimy tutaj, Szachna zostawił po sobie syna R. Izraela i córkę Goldę. Izrael pełnił w Lublinie funkcję rabina i rektora do roku 1568. Wówczas przybył do Lublina Lurje i urząd rektora Jeszybotu oddany był przybyszowi, a Izrael został tylko rabinem z mocy dekretu królewskiego. Co do tego zresztą zdania są podzielone: jedni mówią, że on był rektorem (Zemach Dawid I str. 567) drudzy, że był rabinem (Kirja Neuman str. 53.) Dekret obala to wszystko (ob. dalej w dodatkach). Izrael był ojcem 2 synów i 1 córki: a) Mojżesza Chaufa rab. we Lwowie, b) Izaka, zecera w drukarni krakowskiej (Hajowel Sokołowa str. 284) i c) Rywki, żony Hirsza Szorra, rab. w Brześciu. Córka Szachny, Golda urodziła się w r. 1582. Wyszła za mąż w młodych latach za słynnego uczonego Mojżesza Iserlesza i w dwudziestym roku życia skończyła życie skutkiem zarazy 11 Liwana 1552 roku (Haszkol V. 231 i Luchot E. kuron str. 47). Jedyna córka Goldy, Drezla była żoną senjora Benoma Majzelsa z Krakowa.

rozumieniu z Naczelną Radą, tworzyć t. zw. „gminy wielkie” (Grossgemeinden), które mogą bezpośrednio podlegać Radzie Naczelnej (a nie gminie powiatowej); co do wewnętrznej administracji nie różnią się one od zwykłej gminy. „Gminą wielką” zarządzają pełnomocnicy gminni i Zarząd gminny; liczbę pełnomocników i Zarządu oznaczają państwowe władze nadzorcze. Zarząd „gminy wielkiej” składa się przynajmniej z pięciu członków; zarząd „gminy wielkiej”, bezpośrednio podległej Radzie Naczelnej, przynajmniej z ośmiu członków. W tym ostatnim wypadku mianuje państwo jeszcze trzech członków, posiadających w gminie bierne prawo wyborcze (§ 15). Pełnomocników gminnych wybiera się w dwu kuryach wyborczych. W pierwszej z nich mają prawo głosu tylko ci, którzy ukończyli szkołę wyższą lub sześcioklasową szkołę średnią, wyższe kursa fachowe lub wreszcie ci, którzy posiadają tytuł rabina. Wybór w obu kuryach jest tajny wedle zasady proporcjonalności (Verhältnisswahl). Pełnomocnicy gminni, którzy odpowiadają galicyjskim członkom Zboru, wybierają Zarząd gminy. Obie instytucje wybiera się co cztery lata. Na ich czele stoi wybrany większością głosów przewodniczący, którego wybór musi jednak zatwierdzić władza państwowa. W razie trzykrotnego niezatwierdzenia mianuje przewodniczącego państwowa władza nadzorcza (§ 22).

Zgromadzenie pełnomocników gminnych uchwała budżet, wysokość podatków i innych należności, zaciąganie pożyczek, zawiaduje majątkiem gminy, wybiera rabina i załatwia w końcu wszelkie zadania poruczone mu przez państwo lub Zarząd gminny. Ma również prawo protestu przeciw gospodarce Zarządu gminnego. W razie konfliktu między pełnomocnikami gminnymi a Zarządem rozstrzyga Rada Naczelna. W posiedzeniach pełnomocników uczestniczy Zarząd z głosem doradczym. Pełnomocnicy gminni stanowią legislatywę, a Zarząd egzekutywę gminy żydowskiej. „Gminy wielkie” mogą być przez Radę Naczelną podzielone na kilka okręgów rabinackich, z których każdy ma osobnego rabina.

Kilka gmin, położonych w jednym powiecie, tworzy—wyjawszy „gminy wielkie”, bezpośrednio podporządkowane Radzie naczelnej,—gminę powiatową. Gmina taka stwarza i utrzymuje wspólne, mieszkańcom powiatu potrzebne instytucje, jak naprzykład szpitale, ochronki i szkoły, i czuwa nad działalnością poszczególnych gmin. Jest ona także wobec państwowych władz powiatowych przedstawicielką interesów żydów danego powiatu.—Egzekutywę gminy powiatowej tworzy Zarząd, złożony z 11 członków, między którymi musi być trzech rabinów.—Trzech członków mianuje rząd, pięciu zaś świeckich i trzech duchownych

gmin, którzy rekrutują się z członków Przełożeń gminnych i członków Zarządów gmin wielkich, nie podlegających bezpośrednio Radzie Naczelnej, a z których każdy reprezentuje 5000 głów swej gminy. Członkiem Zarządu powiatowego może być tylko ten, kto posiada bierne prawo wyborcze w swojej gminie. Zarząd wybiera przewodniczącego i jego zastępcę większością głosów. Wybór ich musi być zatwierdzony przez nadzorczą władzę państwową. Odnośnie do agend zewnętrznych jest działalność Zarządu powiatowego analogiczną do działalności Zarządu gminnego. Zarząd powiatowy ustanawia budżet roczny i wyznacza wysokość sum, jakie mają złożyć poszczególne gminy powiatu. Postanowienia odnośnie muszą być jednak zatwierdzone przez Radę Naczelną. Do załatwienia spraw bieżących wybiera Zarząd ze swego łona wydział wykonawczy.

Na czele całej organizacji krajowej stoi Naczelna Rada żydów. Jest ona reprezentantką całego żydostwa. Rada Naczelna wypełnia wszelkie kooperatywne prawa, przysługujące społeczności wyznaniowej jako całości i zastępuje jej interesa wobec władz krajowych. Ona kontroluje i kieruje wszelkimi sprawami społeczności wyznaniowej, bez uszczuplenia jednak wolności sumienia poszczególnych jednostek, gmin i towarzystw religijnych. Rada Naczelna może wydawać rozporządzenia i zakładać instytucje wspólne dla żydów całego general-gubernatorstwa lub jakiegos większego obszaru. Ma on również obowiązek wspomagać gminy uboższe. W ten sposób definiuje § 35 statutu istotę i działalność Rady Naczelnej żydów, która stanowi niejako koronę całej organizacji. Siedzibą Rady jest Warszawa. W skład jej wchodzi 14 świeckich „członków żydowskiej społeczności wyznaniowej” i siedmiu rabinów, z których państwo mianuje czterech świeckich i dwóch rabinów. Pozostałych 15-tu wybierają wyborcy gmin powiatowych i gmin wielkich, podporządkowanych bezpośrednio Radzie, którzy na 50,000 głów posiadają jeden głos wyborczy. Rada Naczelna zostaje wybarana względnie mianowana na przeciąg ośmiu lat. Wybiera ona ze swego łona zwykłą większością głosów przewodniczącego i jego zastępcę, który to wybór musi być zatwierdzony przez centralną władzę krajową. W razie 3-ch razowego niezatwierdzenia mianuje przewodniczącego centralna władza krajowa. Celem załatwienia spraw bieżących wybiera Rada wydział wykonawczy, może jednak również oddać pewne referaty (odwołań!) członkom Zarządów gmin powiatowych.

Oprócz wspomnianych form organizacyjnych zezwala rozporządzenia na zakładanie towarzystw wyznaniowych (Kultusvereine), których celem jest zakładanie i utrzymywanie bóżnic i innych instytucji religijnych, które to instytucje otrzymują przez wpisanie do listy

Rady Naczelnej prawa kooperatywne. Przypominają one podobne towarzystwa w Galicyi. Na czele tych towarzystw, które tworzą jakoby małe gminy, stoi wybrane Przełożenstwo.

Co się tyczy rabinów, to muszą kandydaci na posady rabinackie władać językiem polskim i żydowskim w słowie i piśmie. Rada Naczelna prowadzi statystykę kandydatów rabinackich. Funkcye rabinackie mogą spełniać jedynie rabini kahałów i towarzystw wyznaniowych. Wybór rabina musi być zatwierdzony przez Radę Naczelną, przyczem jednak rozporządzenie dodaje, że przekonanie religijne lub polityczne kandydata nie może być powodem do niezatwierdzenia wyboru. Rabin otrzymuje w gminie posadę dożywotnią, jedynie, gdy okazuje się niedorośłym do swego zadania lub postępowaniem swem ubliża godności swego stanu, może na wniosek Rady Naczelnej zostać usunięty. Rabin ma nadzór i pieczę nad wszelkimi instytucjami religijnymi, nad urzędnikami kahału, nauczycielami religii i szkołami gminnymi. O ile w pewnej gminie jest kilku rabinów, ta gmina, za zgodą Rady Naczelnej, wydziela każdemu z nich część agend.

„Moriah”. Zeszyt 4.

N. M. GELBER.

List do redakcyi.

Szanowny Panie Redaktorze!

Prosimy uprzejmie o wydrukowanie tego listu na szpaltach swego poczytnego pisma.

My, wszyscy jeńcy żydzi, przydzieleni w liczbie 57 do obozu jeńców w Lublinie, pozwalamy sobie tą drogą wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie p. Profesorowi Drowi Bałabanowi za jego gorliwą troskliwość o nasz los i za sówite zaopatrzenie nas w rytualne jadła pejsachowe.

Dzięki jego staraniom i energii mieliśmy też możność być obecnymi na nabożeństwach w synagodze i podziwiać jego mądra i piękne kazania.

Jednocześnie dziękujemy też Lub. Gminie Żydowskiej, która w swej wielkoduszności i współczuciu wiele przyczyniła się do urządzenia rytualnej kuchni pejsachowej dla żydowskich żołnierzy armji anstro-węgierskiej wogóle, a dla nas, jeńców rosyjskich żydów, w szczególności.

Składamy za to wszystko tym dobrym ludziom serdeczne Bóg zapłać.

Z poważaniem

delegat obozu jeńców rosyjskich

Abram Tewerawski.

Lublin. d. 20 kwietnia 1917.

Życie żydowskie.

Z Tymczasowej Rady Stanu. Na ostatnim posiedzeniu Tymczasowej Rady Stanu odczytał p. viceprezydent listę osób, którzy przez Radę mianowani zostali członkami poszczególnych departamentów. Między nimi znajduje się finansista i adwokat pan Józef Kerenbaum, żyd, wyznaczony do departamentu finansów, sekretarz warszawskiej gminy żydowskiej p. Rafał Kempner, wyznaczony do departamentu wyznań i oświaty i uczonego prawnika p. Szymon Rundstein, do departamentu politycznego. Światopogląd polityczny ostatniego jest dotychczas nieznany, pozostali dwaj należą do skrajnych asymilatorów.

Odpoczynek niedzielny w Warszawie. Na mocy rozporządzenia naczelnika milicji z d. 7 marca r. b., wszystkie sklepy zarówno chrześcijańskie, jak i żydowskie winny być otwarte w niedziele i święta chrześcijańskie, nie, jak dotychczas do 3-ej, a do 5-ej. Prasa przytacza to rozporządzenie w związku ze staraniami żydowskich działaczy społecznych udostępnić handel niedzielny żydom. Kupcy żydowscy m. Lublina z niecierpliwością oczekują poczynienia tych że kroków ze strony radnych żydów naszego miasta.

Z sprawozdania sekcji żydowskich kuchni ludowych w Warszawie, która założoną została d. 11 marca 1916 r., zapożyczamy następujące ciekawe dane. W ciągu 10 miesięcy (marzec — grudzień) wydanych zostało 8.549.736 tanich obiadów, pośród tych 2.730.675 zupełnie bezpłatnie.

Liczba kuchni wynosi 24; pomiędzy nimi jest 3 dla robotników i 2 dla dziatwy szkolnej. W celu lepszego zorganizowania całej działalności postanowieniem zostało wprowadzenie płatnej usługi. Obecnie więc przy kuchniach zajęte są 352 osoby z wynagrodzeniem miesięcznym 5000 rubli. Na czele sekcji żydowskich kuchni ludowych stoi syonista Zelig Wajeman.

Równouprawnienie żydów. Rząd rosyjski przyjął przez Kierenskiego złożony projekt zniesienia w Rosji wszystkich ograniczeń, skierowanych przeciwko żydom i innym obcym narodowościom.

Antysemityzm rewolucyjny. Rząd rosyjski postanowił Żydów równouprawnić i otworzyć im dostęp zarówno do urzędów wojskowych, jak i cywilnych. W odpowiedzi na ten akt rządu prowizorycznego, znaczna część żydów żydów zgłosiła swą chęć wstąpienia do armii, oświadczając jednocześnie, że nowy rząd będą całkowicie popierała.

Praktyczne jednak przeprowadzenie równouprawnienia, jak donosi *Riecz*, napotyka na

poważne trudności przede wszystkim w armii. Pierwsi oficerowie żydzi na swych stanowiskach długo utrzymać się nie mogli, ponieważ nie tylko nie byli przez żołnierzy poważani, lecz często zdarzały się wypadki, że traktowano ich zupełnie pogardliwie z ujmą dla czci oficerskiej. Ze względu na stanowisko żołnierzy, nominacje na oficerów dla żydów są w tej chwili niedostępne. Antysemityzm daje się również wyczuwać wśród robotników. Rada robotnicza zmuszona była oficjalnie oświadczyć, że żydów na stanowiskach kierowniczych w radzie niemają. Żydzi posiadają własne organizacje, w których bronią swych interesów.

Przed wyborami do Naczelnej Rady Żydowskiej. W warszawskim świecie żydowskim budzi się żywe zainteresowanie zbliżającymi się wyborami do Naczelnej Rady Żydowskiej, oraz poszczególnych gmin.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wybory odbędą się za 4 do 5 tygodni. Gmina warszawska, w obecnym okresie przejściowym, po którym nastąpią zmiany w jej ustroju wewnętrznym, nie czyni dotąd przygotowań do aktu wyborczego, gdyż nie otrzymała jeszcze przepisów, odnoszących się do organizacji wyborów.

Dodać należy, że nstawa dopuszcza do udziału w wyborach każdego Żyda, opłacającego podatek.

Ortodoksi a naczelnik milicji. „J. Wort“ donosi: „Wskutek rozporządzenia naczelnika milicji, rządcowie żydowscy muszą pełnić obowiązki swe również w soboty. „Związek Ortodoksów“ zwrócił się do naczelnika milicji, ks. Radziwiłła z memorjałem, w którym prosi o cofnięcie tego rozporządzenia. Na to „Związek Ortodoksów“ otrzymał następującą odpowiedź za Nr: 12988—6212:

„W odpowiedzi na podanie z dnia 4 kwietnia r. b. w sprawie uwolnienia żydowskich rządców domów od obowiązku pisania i dokonywania pracy meldunkowej w soboty i święta żydowskie, wyjaśniam niniejszym, że takie rozporządzenie doprowadziłoby do tego, że publiczność nie byłaby od razu załatwiona, co szczególnie w niektórych wypadkach, jak np. podczas chowania zmarłych i w innych ważnych okolicznościach — jest niedopuszczalne. Wskutek tego nie uważam za możliwe zadośćuczynienia podaniu.

Żydzi w Rosji. W Petersburgu zaczął wychodzić dziennik żargonowy „Cajt“ (czas). W Moskwie I. Rabinowicz ofiarował 100,000 rub. na wydanie dziennika żargonowego w tym mieście.

Lublinianin w Radzie robotników i żołnierzy. Jak komunikują „Lebensfragen“ w petersburskiej Radzie robotników i żołnierzy zasiada również lublinianin, p. Henryk Erlich, w charakterze przedstawiciela Bundu.

Korespondencje.

Jędrzejów.

W poniedziałek 9 Kwietnia r. b. odbyło się w miejscowej sali straży ogniowej przedstawienie amatorskie, na rzecz tutejszej biblioteki oraz bezpłatnej herbaciarni. Odegrano obraz z życia w 4-ach aktach Gebła p. t. „Troski rodziców“, który dzięki dobremu wykonaniu i efektownej wystawie musiano nazajutrz dnia 10-go na ogólne żądanie powtórzyć. Podnieść należy, że wszystkie sceny odbywały się składnie, dzięki starannej reżyserii, którą kierował p. J. Halpern. Z ról męskich zasługuje na uwagę gra pp. Tenenbaumów i Okowity, a zwłaszcza gra p. M. Silbersteina, który doskonale opanował swą główną rolę pamięciową, z ról kobiecych zaś najlepsze były pp. Berman i Kiwkwicz. Sala była przepełniona.

Z. H.

Miechów.

Dnia 19 i 11 kwietnia r. b. Stowarzyszenie „Hasomir“ urządziło amatorskie przedstawienie „Das pintelet Jud“, które cieszyło się wielkim powodzeniem dzięki reżyserii pana Wajslera. Dochód został przeznaczony na rzecz naszego Stowarzyszenia.

Kielce.

W dniu 9 b. m. na posiedzeniu z udziałem 184 osób postanowiono powołać bożycia w naszym mieście „Żydowski Klub Rzemieślniczy“, do zarządu którego powołano 12 osób, a mianowicie: pp. Paradistal Salomona na prezesa, Serwetnika Oskara na vice-prezesa, Goldszneidera Józefa na skarbnika, Levera Majera na gospodarza lokalu, Waksberga Herszla, Strawczyńskiego Izraela, Cutryna Pinkusa, Rajzman Izaaka, Paciorowskiego M. H., Futtmana Idela, Wajncwajga Abrama i Cukra Wolfa. Na następców członków zarządu wybrano: pp. Cemberkiewicza Maurycego na sekretarza, Mosszenberga Borucha, Kochena Chaima, Erlicha Alfreda, Kupferberga Borucha, Leichter Szmua. Dr komisji rewizyjnej wybrano: Chariusa Józefa, Rozenberga Dawida, Tenenbauma Natana.

Ze sceny i estrady

Benefis p. S. Konarskiego.

W poniedziałek dnia 30 b. m. w teatrze „Miniature“ odbędzie się benefisowe przedstawienie artysty Teatru Wielkiego, p. Szymona Konarskiego, który podczas swego krótkiego pobytu w Lublinie wykazał swój talent dramatyczny z najchlubniejszej strony. Wykonanie każdej roli nosiło znamiona poważnej pracy

i indywidualności, charakteryzacja i wykonanie były zawsze bez zarzutu. Do najlepszych kreacji zaliczyć należy rolę Bohuna w „Ogniem i Mieczem“ i Pera Basta w „Szponach życia“ Hamsona. Wykonanie tej ostatniej roli było szczególnie olniewajacem. Spodziewać się należy, że publiczność szczerem zapełnieniem sali zechce wykażać mu swe sympatie i stawi się w pełnym komplecie na benefisie, w którym prócz benefisanta, przyjmują udział pp. Świecicka, Mieczysława, Winiaszkiewicz i Kaczorowski.

Kronika tygodniowa.

△ **Kursa urzędnicze.** Termin do wnoszenia podań przyjęcie na 3 miesięczny kurs w Lublinie dla wykwalifikowania urzędników średniej kategorii przedłuża się do dnia 30-go kwietnia b. r. Kurs rozpocznie się 10-go maja b. r. Kandydaci przyjęci na kurs, mają się przedstawić w ciągu dnia poprzedniego w Krajowym Komisariacie Cywilnym u Kierownika Oddziału polityczno-administracyjnego. Kandydaci którzy złożą, z pomyślnym wynikiem końcowy egzamin, przyjęci będą kontraktowo za wynagrodzeniem dziennem 10 K. i dostarczeniem bezpłatnej kwatery i o ile możliwości opału i oświetlenia.

Program wykładów:

- 1.) Ogólne prawo państwowe (8 godzin), z odrębnymi wykładami o 3 polskich konstytucjach (1794, 1807, 1815) (1 g.) i o historycznym rozwoju władz w Królestwie Polskim (3 g.)
- 2.) Zasady ekonomii politycznej (18 g.)
- 3.) Prawo administracyjne (18 g.) z odrębnymi wykładami o samorządzie gmin i powiatów (4 g. o gospodarce miejskiej i jej dziejnych zadaniach (16 g.) o technice przemysłu przepisach budowlanych (8 g.)
- 4.) Prawo policyjne i karne (24 g.)
- 5.) Prawo cywilne i handlowe (24 g.)
- 6.) Nauka o skarbowości i prawo skarbowe (10 g.) z odrębnymi wykładami o podatkach bezpośrednich (14 g.); o podatkach pośrednich (14 g.); o stemplach i należnościach (4 g.); o budżetowaniu i rachunkowości (8 g.);
- 7.) Ćwiczenia pismienne i seminarja z zakresu prawa administracyjnego i skarbowego (36 g.);
- 8.) Nauka stenografii (70 g.)

Ofiary. Dla uczczenia pamięci ukochanej ciotki b. p. Salomei Kobryner składa na rękę wyjątkową Kor. 20 siostrzenica.

— Dla uczczenia pamięci niezapomnianej przyjaciółki p-ny Sal Kobryner p-wo Segal składają na rzecz szpitala żydowskiego k. 10.

— Dla uczczenia światłej pamięci ukochanej Sali Kobryner Hermanostwo Neu składają na ręce d-ra Cynberga na rzecz szpitala żydowskiego i ochronek po kor. 25.

— Dla upamiętnienia drugiej rocznicy śmierci nieodżałowanej pamięci Heleny Haberowej, najukochańszej matki i żony rodzina składają na ręce d-ra Cynberga na rzecz szpitala żydowskiego kor. 50.

— Dla uczczenia światłej pamięci p-ny Sali Kobryner p-wo Cukierfajn składają k. 10

Komunikat c. i k. Biura Prasowego.

Rolnicy uprawiajcie warzywa.

Wskutek wojny została Europa środkowa odcięta od dowozu zamorskiego i musi pokryć z własnej produkcji całe zapotrzebowanie produktów rolnych, co niezmiernie utrudnia zaopatrzenie ludności państw środkowo-europejskich w środki żywności.

Specjalnie w Królestwie Polskiem ma rolnictwo, które i tak ucierpiało wiele wskutek wypadków wojennych, nie tylko obowiązek wyżywienia ludności miejscowej, lecz także przyczynienia się w części do utrzymania wojska. Pierwsze jest świętym obowiązkiem narodowym, drugi nie dająca się uniknąć koniecznością, nad którą wszelka dyskusja jest zbyteczna.

Największo trudność przedstawiało już w ubiegłych latach w wyższym stopniu zaś tej wiosny, wyżywienie ludności większych miast Królestwa polskiego; musimy zatem już teraz starać się o to, aby zapanobiedz o ile to w mocy naszej leży, powtórzeniu się tych trudnych stosunków.

Niewiadomo jak długo jeszcze wojna potrwa, a i po jej ukończeniu nie można od razu spodziewać się polepszenia stosunków na polu dowozu środków żywności z za oceanu; dlatego nawet w razie szybkiego zawarcia pokoju zdani jesteśmy na własne siły.

Celem pokrycia zapotrzebowania środków żywności, musimy się starać, by obok roślin, stale uprawianych w większych rozmiarach, wytwarzać także produkta, które: 1) wcześniej dojrzewają i 2) dostarczają znacznych ilości pożywienia. Do spełnienia tego zadania powołana jest w pierwszym rzędzie polowa uprawa warzyw, a mianowicie kapusty, różnych rodzajów rzep, brukwi, kalarepy, karpiele, marchwi

oraz innych warzyw, zwykle w ogrodach uprawianych.

Należy tu przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że do uprawy polowej nie nadają się wszystkie odmiany jarzyn; zwłaszcza nie są odpowiednie do tego celu odmiany delikatne, hodowane w ogrodach, lecz tylko zwykle, silne odmiany, znoszące mniej słabą uprawę polową.

Jak się dowiadujemy, zamierza c. i k. Jeneralne Gubernatorstwo przeprowadzić w tej dziedzinie wielką akcję, polegającą na dostarczeniu potrzebnych nasion, po cenie własnych kosztów, rolnikom, pragnącym poświęcić większe obszary polowej uprawie warzyw i na zawarciu z nimi umów co do zakupu zbiorów tychże warzyw po cenach, już teraz ustanowionych, przeznaczając je już to w stanie świeżym, już to, suszone, częściowo dla miejskich Komitetów aprowizacyjnych, częściowo zaś na pokrycie wojska.

Także na nasiona wszelkich warzyw będzie zbył przez Zarząd wojskowy zapewniony, wobec czego zalecić można także produkcję wszelkiego rodzaju nasion warzywnych.

Obfite zaopatrzenie konsumentów miejskich w jarzyny ułatwi w znacznej mierze przetrzymanie ciężkich czasów tym kołom naszego społeczeństwa, którym obecnie stosunki wojenne nie mało dają się weznaki.

Jest zatem obowiązkiem społecznym i obywatelskim poświęcić się tej gałęzi rolnictwa i wpływać na rolników, by zarówno we własnym interesie jak i w interesie wyżywienia ludności miejskiej zajęli się gorliwie uprawą warzyw.

A zatem rolnicy, uprawiajcie warzywa. Nasion potrzebnych dostarczą w miarę zapasów Komendy obwodowe, u których będzie można również przegłądać warunki uprawy i sprzedaży wyprodukowanych warzyw.

ANNA BLUMENKRANCÓWNA—Warszawa

LEON WIESEN — Lublin

zaślubieni

w kwietniu, 1917.

Młody człowiek buchalter,

piszący na maszynie, ze znajomością języków polskiego i niemieckiego z kilkoletnią praktyką i świadectwem pierwszorzędnej firmy poszukuje odpowiedniej posady.

Łaskawe oferty do redakcji „Myśli Żydow.” dla „ładnie piszącego“.

Komunikacja specjalna do Królestwa Polskiego i z powrotem.

Filia w Szczakowie, Agentury na wszystkich pograniczach w Królestwie Polskiem

JOS. I. LEINKAUF

c. i k. ekspedytor nadworny

Centrala Wiedeń I, Helfersdorferstrasse 9.

FILJE: Berlin SW 53, Rathenowerstrasse 8, Buchs, Granica szwajcarska Ala, Czerniowce, Kraków, Lwów, Pantafel, Paryż.

Załatwianie przesyłek międzynarodowych wszelkiego rodzaju koleją lub parowcami.